

I List do Koryntian

Rozdział 2

1. A ja przyszedłszy do was bracia przyszedłem nie według wzniosłości słowa lub mądrości zwiastując wam świadectwo Boga **2.** Nie bowiem osądziłem znać coś wśród was jeśli nie Jezusa Pomazańca i to który jest ukrzyżowany **3.** I ja w słabości i w strachu i w drzeniu wielkim stałem się u was **4.** a słowo moje i ogłaszanie moje nie w przekonywujących ludzkiej mądrości słowach ale w przejawie Ducha i mocy **5.** aby wiara wasza nie byłaby w mądrości ludzkiej ale w mocy Boga **6.** Mądrość zaś mówimy wśród doskonałych mądrość zaś nie wieku tego ani przywódców wieku tego tracących na znaczeniu **7.** ale mówimy mądrość Boga w tajemnicy która jest ukryta którą przeznaczył Bóg przed wiekami do chwały naszej **8.** którą nikt (z) przywódców wieku tego poznał jeśli bowiem poznali nie (kiedy)kolwiek Pana chwały ukrzyżowali **9.** Ale tak, jak jest napisane co oko nie zobaczyło i ucho nie usłyszało i na serce ludzkie nie wstąpiło to przygotował Bóg miłującym Go **10.** Nam zaś Bóg objawił przez Ducha Jego bowiem Duch wszystkie bada i głębokości Boga **11.** Kto bowiem zna ludzi (te) człowieka jeśli nie duch ludzki w nim tak i (te) Boga nikt zna jeśli nie Duch Boga **12.** My zaś nie ducha świata otrzymaliśmy ale Ducha z Boga aby znalibyśmy (te) przez Boga które zostały darowane nam **13.** które i mówimy nie w nauczonych ludzkiej mądrości słowach ale w nauczonych Ducha Świętego duchowymi duchowe porównując **14.** Zmysłowy zaś człowiek nie przyjmuje (tych) Ducha Boga głupota bowiem jemu jest i nie może poznać że duchowo jest rozsądzane **15.** zaś duchowy rozsądza wprawdzie wszystkie sam zaś przez nikogo jest rozsądzany **16.** Kto bowiem poznał myśl Pana który pouczy Go my zaś myśl Pomazańca mamy